

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 marca 2014 r. powód (...) sp. z o.o. w W. wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych Z. S. i K. S. kwoty 636,12 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 września 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko strona powodowa wskazała, że dochodzi zapłaty kary umownej z tytułu nie zrealizowanego przewozu objętego zleceniem transportowym z dnia 2 września 2013 r. (pozew k. 2-5).

W dniu 28 marca 2014 r. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt XVI GNC 1822/14, w którym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu (nakaz zapłaty k. 24).

Na skutek sprzeciwu pozwanych z dnia 29 maja 2014 r. nakaz utracił moc. Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko pozwani nie zaprzeczyli, że przyjęli do realizacji zlecenie transportowe z dnia 2 września 2013 r. Podnieśli jednak, że w dniu 3 września 2013 r. w wyniku zdarzenia losowego niemożliwe było podjęcie przewozu. O fakcie tym poinformowali spedytora - R. K., który zapewnił ich, że nie ponoszą z tego tytułu żadnych konsekwencji (sprzeciw k. 42-44).

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie (pismo procesowe pełnomocnika powoda z dnia 14 sierpnia 2014 r. k. 52-53).

Na rozprawie w dniu 6 października 2014 r., poprzedzającej ogłoszenie wyroku, w imieniu prawidłowo zawiadomionych stron nikt się nie stawił (protokół k. 63).

Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 2 września 2013 r. (...) sp. z o.o. w W. (dalej: (...) Log) zlecił Z. S. i K. S. wspólnikom spółki cywilnej (...), (...) s.c. zlecenie transportowe obejmujące przewóz 23 ton miedzi w dniach 3 września 2013 r. – 5 września 2013 r., na trasie P. – W.. Strony ustaliły, że w przypadku opóźnienia podstawienia samochodu do 6 godzin pod załadunek lub załadunek (...) Log ma prawo obciążyć przewoźnika karą umowną w wysokości 150 euro. W przypadku zaś opóźnienia większego niż 6 godzin lub nie podstawienia samochodu pod załadunek, (...) Log miał prawo do obciążenia karą umowną w wysokości 500 euro. W sytuacji zaś, jeżeli szkoda powstała z tytułu opóźnienia lub braku podstawienia będzie przekraczała karę umowną, przewoźnik zobowiązał się do jej wyrównania do pełnej wysokości (dowód: odpis pełny z KRS powoda k. 9-11v; zlecenie transportowe z dnia 2 września 2013 r. k. 13-14; zaświadczenia z (...) k. 20-21).

Załadunek towaru miał nastąpić w dniu 3 września 2013 r. w miejscowości R.. Na miejsce nie przybył kierowca przewoźnika. Przewóz nie został zrealizowany przez Z. S. i K. S.. Ostatecznie zlecenie przejął inny przewoźnik – M. M. (okoliczność niesporna).

W związku z powyższym (...) Log wystawił w dniu 12 września 2013 r. notę obciążeniową nr (...), na kwotę 636,12 złotych, z terminem płatności na dzień 26 września 2013 r. Kwota ta stanowiła karę umowną i została obliczona według tabeli kursowej na dzień 11 września 2013 r. (dowód: nota obciążeniowa k. 18).

Należność nie została uregulowana w związku z czym (...) Log pismem z dnia 28 października 2013 r. wezwała przewoźnika do zapłaty kwoty 636,12 złotych w terminie do dnia 4 listopada 2013 r. (dowód: wezwanie do zapłaty wraz z kserokopią książki nadawczej k. 15-17; korespondencja e-mail k. 19).

Wobec powyższego (...) Log wystąpił z żądaniem zasądzenia dochodzonej kwoty na drogę sądową (pozew k. 2-5).

Autentyczność złożonych do akt sprawy dokumentów nie była kwestionowana a jednocześnie żadna ze stron procesu nie żądała złożenia ich oryginałów. Aczkolwiek dokumenty te w większości stanowiły dokumenty prywatne w

rozumieniu art. 245 k.p.c., to stosownie do treści art. 233 k.p.c. Sąd, dokonując ich oceny w ramach swobodnej oceny dowodów uznał je za wiarygodne i przydatne dla ustalenia faktycznego a w konsekwencji, poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne. Materialna moc dowodowa dokumentu prywatnego zależy bowiem od jego treści merytorycznej. O materialnej mocy dowodowej dokumentów prywatnych rozstrzyga sąd zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów (por. art. 233; też K. Knoppek: Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1985 roku, sygn. akt IV PR 200/85, PiP 1988, nr 5). Sąd, dokonując ich oceny w ramach swobodnej oceny dowodów uznał je za wiarygodne i przydatne dla ustalenia faktycznego.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Żądanie powoda jest zasadne. Strona powodowa wywodziła roszczenie pozwu z faktu zlecenia transportu międzynarodowego, którego pozwana nie zrealizowała. Strona pozwana odpierając zasadność powództwa ograniczyła się jedynie do stwierdzenia zawartego w sprzecznie od nakazu zapłaty, że kierowca który miał wykonać przedmiotowy przewóz musiał zająć się swoją matką i tym samym niemożliwym było wykonanie zlecenia zgodnie z jego treścią. O fakcie tym poinformowany został spedytor – R. K..

Bezspornym pozostaje fakt, iż strony podpisały zlecenie transportowe z dnia 2 września 2013 r. Poza sporem pozostawała także okoliczność, że zlecenie to nie zostało wykonane przez pozwanych. Kwestią sporna tak naprawdę okazała się zasadność obciążenia ich karą umowną wobec faktu, że do nie podstawienia samochodu pod załadunek doszło w wyniku zdarzenia losowego dotyczącego de facto kierowcy.

Argumentację strony pozwanej Sąd uznał za nieskuteczną z przyczyn podanych poniżej.

Zgodnie z art. 6 k.c.: „Ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.” Tak więc na gruncie niniejszej sprawy to na pozwanych spoczywał ciężar udowodnienia, iż zaszły okoliczności, od których uzależnione jest skuteczne żądanie oddalenia powództwa.

Należy wskazać, że z treści art. 232 k.p.c. wynika, iż obowiązek dowodzenia obciąża strony. Stosownie do art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zachowana nadal w przywołanym przepisie możliwość dopuszczenia dowodu z urzędu stanowi jedynie wspierające uprawnienie Sądu. Może być ono wykorzystywane tylko w szczególnie wyjątkowych sytuacjach zaś Sąd nie może zastępować stron w wypełnianiu ich procesowych obowiązków. Takie działanie Sądu z urzędu może być odbierane jako naruszenie prawa do bezstronnego Sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 roku, sygn. akt V CKN 175/2000, OSP 2001, zesz. 7-8, poz. 116). Pozwani nie przedstawili Sądowi żadnych dowodów, które chociażby uprawdopodobniły ich stanowisko. Same twierdzenia strony pozwanej nie mogą stanowić dowodu w sprawie, zwłaszcza, iż zostały one zakwestionowane przez stronę przeciwną.

Strony niewątpliwie łączyły zapisy umowne zawarte w treści zlecenia z dnia 2 września 2013 r. Postanowienia te regulowały kwestie związane z karą umowną za niedotrzymanie warunków zlecenia, czy też opóźnienie w podstawieniu pojazdu pod załadunek oraz rozładunek. Na postanowienia te przystała strona pozwana. Kara umowna uregulowana została zaś w art. 483 k.c. i zgodnie z definicją ustawową kara umowna jest zastrzeżeniem umownym, zgodnie z którym strony umawiające się postanawiają, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy. Kara umowna jest dodatkowym zastrzeżeniem umownym, wprowadzanym do umowy w ramach swobody kontraktowania, mającym na celu wzmocnienie skuteczności więzi powstałej między stronami w wyniku zawartej przez nie umowy i służy realnemu wykonaniu zobowiązań (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2008 r., sygn. akt V CSK 85/08, LEX nr 457785). Skłania ona tym samym stronę zobowiązaną, może nawet silniej niż jakiegokolwiek inne środki, do ścisłego wypełnienia zobowiązania a dłużnik, godząc się na karę umowną, bierze tym samym na siebie gwarancję jego wykonania. Treścią zastrzeżenia kary umownej jest zobowiązanie się dłużnika do zapłaty wierzycielowi określonej kwoty pieniężnej w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Zapłata kary umownej stanowi niejako automatyczną sankcję przysługującą wierzycielowi w stosunku do dłużnika w wypadku niewykonania przez

niego lub nienależytego wykonania zobowiązania z przyczyn, za które dłużnik odpowiada. Przez karę umowną, zwaną także odszkodowaniem umownym albo karą konwencjonalną, strony ustalają z góry wielkość odszkodowania. Utożsamianie kary umownej z odszkodowaniem umownym nie jest poprawne (por. J. Kołacz, Odszkodowanie umowne z art. 356 k.s.h. a kara umowna, Pr. Sp. 2007, nr 1, s. 37; M. Litwińska, Komentarz do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1996 r., sygn. akt III CKN 4/96, PPH 1997, nr 8, s. 26), bo karę umowną należy traktować jako surogat odszkodowania. Stanowi ona techniczno-prawne określenie oznaczonego świadczenia pieniężnego, do którego wykonania dłużnik zobowiązuje się tytułem naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego, jako świadczenia głównego (por. J. Jastrzębski, glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2003 r., sygn. akt III CZP 61/03, OSP 2004, z. 9, poz. 115). Strony, zastrzegając karę umowną, w ten sposób uniezależniają się od konieczności toczenia przed sądem sporu o wysokość i zapłatę odszkodowania. Eliminują tym samym niepewność, jaka zawsze towarzyszy procesowi przed sądem, z uwagi na zbędne wykazywanie szkody czy jej wysokości. Zastrzeżenie kary umownej ułatwia i upraszcza dochodzenie odszkodowania.

W niniejszej sprawie zarówno pozwany Z. S. jak i pozwana K. S. od momentu powstania tak ukształtowanego zobowiązania byli świadomi, jakie koszty będą towarzyszyły ich zachowaniu niezgodnemu z treścią zobowiązania i nieczyniącym zadość oczekiwaniom wierzyciela. W łączącej strony umowie dokładanie określono essentialia negotii kary umownej – zobowiązania i obowiązki, których niewykonanie lub nienależyte wykonanie rodzi obowiązek zapłaty kary umownej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r., sygn. akt I CSK 240/08, LEX nr 484667). W przedmiotowym przypadku kara umowna została zastrzeżona na wypadek zwłoki w wykonaniu zobowiązania niepieniężnego. Wysokość kary umownej została określona na kwotę 150 euro.

Zastrzeżenie w umowie kar umownych sprawia, że w każdym wypadku nienależytego wykonania lub niewykonania zobowiązania bez znaczenia dla powstania obowiązku ich zapłaty są przyczyny, które spowodowały naruszenie obowiązków ciążących na dłużniku stosownie do treści zobowiązania, chyba że nie obciążałyby one dłużnika (art. 471 k.c. w zw. z art. 483 § 1 k.c.). Wierzyciel (tu: (...) Log) dla realizacji przysługującego jemu roszczenia o zapłatę kary umownej musiał wykazać istnienie i treść zobowiązania łączącego go z dłużnikiem, a także fakt niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2000 r., sygn. akt I CKN 791/98, LEX nr 50891; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 r., sygn. akt V CK 869/04, LEX nr 150649; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2005 r., sygn. akt II CK 420/04, LEX nr 301769). Na gruncie niniejszej sprawy powód bezsprzecznie wykazał, że strony zastrzegły karę umowną na wypadek zwłoki w wykonaniu zobowiązania niepieniężnego przez stronę pozwaną (pkt 9 zlecenia) a jednocześnie, że strona pozwana nie podjęła się w ogóle wykonaniu zlecenia. Ustaleń tych pozwani nie kwestionowali.

Przy karze umownej, w razie braku rozszerzenia odpowiedzialności na podstawie art. 471 k.c. wina w niewykonaniu zobowiązania jest podstawową przesłanką roszczenia na podstawie art. 483 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2004 r., sygn. akt IV CK 583/03, LEX nr 137571). W konsekwencji, niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania musi być następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność, wynikać więc musi z niedołożenia przez dłużnika należytej staranności (art. 472 k.c.), czyli jego winy w postaci (co najmniej) niedbalstwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1999 r., sygn. akt III CKN 166/98, LEX nr 521867). W konsekwencji zobowiązana do zapłaty kary umownej strona pozwana mogła bronić się zarzutem – podobnie jak każdy dłużnik zobowiązany do naprawienia szkody stosownie do art. 471 k.c. – że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1967 r., sygn. akt II CR 419/67, niepubl.), natomiast brak winy to druga z przesłanek negatywnych, której udowodnienie przez dłużnika spowoduje uchylenie obowiązku zapłaty kary umownej.

Zdaniem Sądu pozwani jako profesjonaliści w swojej dziedzinie powinni zgodnie z art. 355 § 2 k.c. dołożyć należytej staranności wymaganej od profesjonalisty, tj. uwzględniającej zawodowy charakter ich działalności. W związku z tym, jako profesjonaliści, powinni, przyjmując zlecenie transportowe, przewidzieć, że mogą zaistnieć wypadki, które uniemożliwią danemu kierowcy wyruszenie w trasę i wyeliminować ich wpływ na realizację przyjętego zamówienia.

Obowiązkowi temu nie podolali pozwani. Nie zapewnili chociażby zastępstwa za kierowcę, który akurat w dniu załadunku musiał zająć się swoją matką.

Mając na uwadze powyższe ustalenia stwierdzić należy, że strona powodowa zdołała ponad wszelką wątpliwość udowodnić zasadność swojego żądania. Tym samym Sąd zasądził solidarnie od pozwanych – Z. S. i K. S. na rzecz powodowej spółki kwotę 636,12 złotych wraz z należnymi odsetkami ustawowymi od dnia 27 września 2013 r. do dnia zapłaty.

Zgodnie bowiem z art. 864 k.c. za zobowiązania spółki wspólnicy odpowiedzialni są solidarnie. Solidarność odpowiedzialności wspólników polega na tym że wierzyciel spółki może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich wspólników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, przy czym zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek ze wspólników zwalnia pozostałych. Tak więc każdy wspólnik odpowiada za całość zobowiązań spółki do pełnej wysokości, całym swoim majątkiem, a więc także swoim majątkiem osobistym, odrębnym od majątku spółki. Wierzycielowi przysługuje prawo swobodnego wyboru majątku, z którego chce uzyskać zaspokojenie, żaden przepis nie wymaga bowiem, aby wierzyciel musiał kierować egzekucję najpierw do majątku spółki, a dopiero wtedy, gdy nie wystarcza on na zaspokojenie wierzytelności, do osobistego majątku wspólników (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 1936 r., sygn. akt III C 266/35, Zb. Orze. 1936, poz. 427; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1993 r., sygn. akt III CZP 61/93, OSNCP 1994, nr 1, poz. 7).

Z kolei o odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., stosownie do treści którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Roszczenie zostało uwzględnione w całości, zastosowanie znajduje w zakresie kosztów procesu art. 98 k.p.c., z którego wynika że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw (zasada odpowiedzialności za wynik procesu). Zwrot tych kosztów przysługuje powodowi albowiem jego pełnomocnik procesowy będący adwokatem zgłosił żądanie ich zasądzenia (art. 109 k.p.c.). Kosztami poniesionymi przez powoda były: uiszczona opłata od pozwu w wysokości 30 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego oraz opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych (do kosztów celowego dochodzenia praw i celowej obrony zalicza się również opłatę skarbową w kwocie 17 złotych uiszczoną od dokumentu pełnomocnictwa, co zostało potwierdzone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 marca 2003 r., sygn. akt III CZP 2/03, OSNC 2003/12/161). W zakresie zaś wysokości kosztów zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U 2013.461 j.t.). Zgodnie z tym przepisem minimalna stawka wynagrodzenia adwokata przy wartości przedmiotu sporu przekraczającej 500 złotych, a nie przekraczającej 1.500 złotych wynosi 180 złotych.

Z powyższych przyczyn orzeczono jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem proszę doręczyć pozwanemu Z. S..